

Streszczenie rozprawy doktorskiej Pauliny Pankiewicz pt:

BYĆ JAK PAUL CÉZANNE.

Doświadczenie przestrzeni w procesie powstawania dzieła sztuki.

Rozprawa doktorska napisana pod opieką dr hab. Huberta Czerepoka

Moja praca doktorska dotyczy zagadnienia doświadczania przestrzeni w procesie powstawania dzieła sztuki. Koncentruję się w niej na indywidualnych uwarunkowaniach, które mają wpływ na sposób odbioru i przeżywania/percygowania tego, co nas otacza. W tym wypadku chodzi o konkretne miejsce, mocno osadzone w kontekście kulturowym – Górę Św. Wiktorii – bohaterkę wielu dzieł Paula Cézanne’a. W swoim projekcie podążam śladami nieżyjącego od ponad 100 lat artysty w realnej przestrzeni. Przemierzam zbocza masywu, którego obraz znamy tak dobrze dzięki dziesiątkom płócien pozostawionych przez malarza i sprawdzam, jak ta przestrzeń działa na mnie. Poznaję ją na różne sposoby jako artystka, biegaczka, osoba o konkretnym zapleczu intelektualnym i obdarzona indywidualną wrażliwością. Doświadczam jej jednocześnie na wielu płaszczyznach, których nie da się od siebie odseparować, a z których najważniejszym pozostaje ruch, aktywność fizyczna. Moją pracę konstruuję głównie w oparciu o doświadczenie własnego ciała, traktując je jako narzędzie badawcze. Interesuje mnie jednostkowe doświadczenie przestrzeni i sposób przekazania go widzowi za pomocą języka sztuki.

W teoretycznej części swojej pracy, staram się wyjaśnić motywacje, stojące za każdym jej elementem, odsłonić zaplecze konkretnych realizacji. Rozpatruję swoje działania w kontekście prac innych artystów, podejmujących zbliżone tematy, a także filozofów i badaczy. Piszę tu też o swoich osobistych skojarzeniach, pojawiających się spontanicznie w procesie badawczym i twórczym, uwarunkowaniach i przeżyciach. Tekst ten nosi cechy zbioru notatek lub dziennika. Bywa nieciągły, podobnie, jak nieciągłe było moje doświadczenie tej przestrzeni. Jednocześnie, staram się wejść w swobodny, twórczy dialog z kanonicznym dziełem sztuki, stale obecnym w tle mojej pracy, czyli obrazami Góry Św. Wiktorii autorstwa Paula Cézanne’a. Odkrywam na nowo ukazaną na nich przestrzeń, przeprowadzając jednocześnie proces jej dekonstrukcji. Tworzę specyficzne studium terenu, oparte na bliskiej relacji z obiektem badań.

Część praktyczna mojej pracy doktorskiej to pięć realizacji, składających się na jedną instalację – zbiór „dokumentów” zebranych lub stworzonych w ramach procesu badawczego. Noszą one tytuły: „Stwarzanie krajobrazu”, „Running Landscapes”, „Partytura C”, „Choreografia” oraz „Zawłaszczenie topografii”. Budując tę narrację, mieszam rzetelne dane z tworam i mojej wyobraźni, łączę efekty badań wizualnych, fizycznych i fizjologicznych. Wierzę, że w ten sposób mogę zabrać widza w podróż do mojego świata – osobistej rzeczywistości, którą udało mi się wykreować w procesie poznawania i badania tego wyjątkowego miejsca, jakim jest Góra Św. Wiktorii. Moje działania artystyczne, jak i sztukę w ogóle, widzę przez pryzmat komunikacji – przekazywania doświadczenia i budowania porozumienia.

Lekko żartobliwy tytuł projektu „Być jak Paul Cézanne” nawiązuje do filmu „Być jak John Malkovich” Spike’a Jonze’a z 1999, w którym pracownik nowojorskiego biurowca odkrywa tunel, będący „wejściem” do umysłu aktora Johna Malkovicha. Pracując nad swoimi realizacjami artystycznymi, zdecydowałam się na podróż w czasie i przestrzeni. Podążałam śladami Cézanne’a. Tropiłam jego kroki, zostawiając obok nich swoje. Obserwowałam krajobraz, który na pewno zmienił się od końca XIX wieku, kiedy to malarz przemierzał ze sztalugami Prowansję, pracując nad fantastycznym portretem zwielowrotnym Góry Świętej Wiktorii. On powoli przemieszczał się przez plener, ja biegałam. On nieśpiesznie kładł kolejne ślady pędzla, które paradoksalnie były raczej drogą do „przeżywania” aniżeli „portretowania” pejzażu. Ja pośpiesznie skanowałam scenerię, przygotowując się do wyczerpujących zawodów. Wyjątkowość tej podróży polegała na poczuciu współbycia – „wejściu do głowy” Cézanne’a, nawet jeśli jest ono w teorii niemożliwe.

W celu realizacji swojej pracy odbyłam dwie podróże badawcze na Południe Francji, do Prowansji. Miesiączną, na przełomie kwietnia i maja 2018 r. i tygodniową w kwietniu 2019 r. Podczas badań terenowych i później, kiedy przeglądałam i porządkowałam zebrane materiały, starałam się zrozumieć złożoną naturę Góry Św. Wiktorii, stawiałam pytania i szukałam odpowiedzi w procesie ujawniania własnego sposobu i kąta percepcji. Niniejsza praca jest efektem tego procesu.

Paulina Pankiewicz